



Nakładem Podhalańskiej Spółki Wydawniczej w Nowym Targu.

„Gazeta Podhalańska” wychodzi na każdą niedzielę.

Adres redakcji i administracji: Nowy Targ, RYNEK 4. I p. — Rękopisów niezwraca się, listów nieopłaconych nie przyjmuje się. Do listów wymagających odpowiedzi należy dołączyć markę na odpowiedź. Reklamacje (nie zklejone) są wolne od opłaty pocztowej. — „Gazeta Podhalańska” kosztuje raz w tygodniu w Polsce 400 marek, za granicą 800 marek — W Ameryce 2 dolary. — Numer pojedynczy 20 Mk.

Zdobywać wiedzę!

Jednym z najwyższych dóbr człowieka jest światło wiedzy. — Dzisiejsze życie jest tak skombinowane i trudne, że oświata jest dziś jak woda i powietrze każdemu do życia potrzebna. — Zwłaszcza zaś potrzebną jest oświata rolnikowi, bo on ma tysiące różnych, niekiedy trudnych spraw do załatwienia, a być u siebie w domu dobrym gospodarzem, to nie jest rzeczą łatwą. — Gospodarz z konieczności musi się znać i na glebie i na paszy, na budowie, na chorobach zwierząt, na uprawie roli, aby mógł osiągnąć największą korzyść ze swej gospodarki. — Przytem dzisiejszy rolnik jest jednym z filarów państwa, ma zupełne równouprawnienie, a nawet rządzi Polską, a więc koniecznie, musi coś, choćby już tylko o samej Polsce wiedzieć! — I trzeba przyznać, że niektórzy nasi Podhalanie garną się ochotnie do gazetek, do książek, do postępowej gospodarki i skutki tego już znać na Podhalu! —

Niektóre wsi mają nad podziw wielu światłych i mądrych gospodarzy i dla tego wsi te już swoim wyglądem odbijają od innych. Zwłaszcza wsi rdzennie podhalańskie, jak Szaflary, B. Dunajec, Poronin, Witów, Chochołów, Ciche, Maruszyna, Skrzypne, i t. d. mają dużo światłych chłopów i dla tego te wsi zabudowane są pięknie, przystrojone zamożnie, bydło mają piękne chociaż ziemi dobrej nie mają, bo im często zielone owsy przysypuje śnieg! —

W te też wsi idzie koło tysiąca numerów naszej Gazety i różnych innych pism, tam mamy to jądro

Podhala, które możemy podać za wzór innym podhalańskim gminom pod bardzo wielu względami. —

W wielu bowiem wioskach Podhala ciemnota jest jeszcze duża, a tej przecież być nie powinno, bo ile sił starczy, tu pracować pragniemy. To też wzywamy zwłaszcza młodzież i zaklinamy ją gorąco, by się do oświaty garnęła, by budowała nową Polskę. — Każda założona we wsi kasa, biblioteka, sklep, spółka, każde ludowe przedstawienie będzie przez nas powitane z radością, o każdym napiszemy i co można, by się udało zrobimy! —

Cieszy nas to bardzo, że niektóre wioski radzą sobie same, jak mogą i tak np. młodzież w Szaflarach założyła sobie kapelę dętą, w której gra 20 młodych chłopców, przepędzając mile i pożyteczne popołudnia świąteczne i zimowe wieczory. — Praca ta jest bardzo godną pochwały. Gdzie niema muzyki, bo o instrumenta i kapelmistrza trudno, może powstać chór, czy teatrzyk amatorski i t. d.

W każdej zaś większej wiosce powinna być jaka taka biblioteka. — Obecnie Związek Podhalańskich organizuje tę pracę, ale sam wszystkiego nie zrobi, bo nie ma na to pieniędzy! —

Radzimy jednak wszędzie nad czem pomyśleć i nam o tem do Gazety napisać, a niejedną rzecz załatwimy, lub pomożemy choćby słowem. —

Nie myśląc w naszej Gazecie zajmować się partyjną polityką, znajdziemy zawsze miejsce na wzmiankę o każdym przedstawieniu, czy odczycie w którejś wiosce. — W ten sposób pomożemy do oświecenia i wzbogacenia Podhala.

Zygm. Lubertowicz.

Ks. POSEŁ MADEJ.

W obronie Jaworzyny?

(Dokończenie).

To, że Jaworzyna jest naszą własnością i integralną częścią Spisza Polskiego, i że jest częścią wielkiej ziemi polskiej, o tem, nietylko my wiemy, ale wiedzą w Londynie i Paryżu. Przecież nie kto inny, tylko przedstawiciel Francji i przedstawiciel Anglii w komisji aljanckiej delimitacyjnej przy rewizji lokalnej terenu Jaworzyny odbytej w maju w roku ubiegłym, skonstatowali, że Jaworzyna spiska z Tatrmi Jaworzyńskimi tworzy naturalną, nierozzerwalną jednostkę gospodarczą geograficzną i ludnościową z temi gminami polskimi, spiskimi, które są w dolinie Białki położone. Innemi słowy ta komisja aliancka wydała opinię, że Jaworzyna jest integralną częścią Spisza Polskiego, jest naszą własnością. A jeżeli tak jest, to obowiązkiem Rządu czeskiego, jeżeli chce jakiegokolwiek znośne stosunki sąsiedzkie z nami podtrzymać, i tembardziej jeżeli chce, ażeby utrzymać traktaty z nami zawarte polityczne i handlowe. Obowiązkiem Rządu czeskiego jest zwrócić nam naszą własność, i zwrócić bez rekompensaty. Hasło zwrotu Jaworzyny bez rekompensaty musi się stać dewizą naszej dyplomacji w ostatniej walce o Jaworzynę. A w tej walce o najpiękniejszą pięćdziesiątą część polskiej Jaworzynę niech naszemu Rządowi przysłać przykład społeczeństwa z przed 20 laty. Kiedy przed 20 laty Węgrzy wyciągnęli ręce po Morskie Oko, to w obronie najpiękniejszego jeziora Tatrzańkiego powstała cała kulturalna Polska i wysłała do sądu polubownego garstkę polskiej inteligencji, przedstawiciele polskiej nauki i obywatelstwa, którzy to ludzie dzięki nietylko temu, że byli przekonani, że to jest nasze, ale dzięki silnej woli do zwycięstwa, przeważyli swoim wpływem szalę sądów i obronili najpiękniejsze jezioro tatrzańskie.

A jeżeli społeczeństwo pozbawione własnej dyplomacji, własnego rządu, wobec przepętanych wówczas Węgier potrafiło obronić część swojej ziemi, to czy my, mając własny rząd, własną dyplomację, mając w ręku taki atut polityczny, jakim jest opinia komisji aljanckiej, że Jaworzyna jest integralną częścią naszej polskiej ziemi, mając jeszcze drugi większy atut polityczny, świadectwo Rady ambasadorów, żeśmy w imię pokoju ponieśli straszną hekatombę ofiar w ziemi i ludziach na rzecz Czechosłowacji, czy my z temi atutami w ręku możemy dopuścić, ażeby Jaworzyna, ta główna arterja życia gospodarczego na Spiszu, Jaworzyna jedyna wielka lecznicza oaza nasza wysokogórska, Jaworzyna, to skaliste gniazdo Orła białego, symbolu niepodległej Polski, Jaworzyna — ten klejnot ziemi polskiej, ażeby mogła pozostać w rękach obcych? Na to nie pozwoli sumienie i honor narodu! (Głosy: Brawo! Brawo!

Wysoka Izbo! Są kompromisy i ustępstwa, które tak daleko idą, że przestają być kompromisami, a stają się kapitulacją i naruszają największe dobro narodu, honor narodu. Na taką kapitulację nie pójdziemy. Dlatego w imię zasady najprostszej, jaką jest zasada sprawiedliwości, w imię zasady najwyższej, jaką jest honor narodu, my ostrzegamy rząd przed jakąkolwiek rekompensatą na rzecz Czechów za Jaworzynę. . . Jest rzeczą niedopuszczalną, ażeby przywłaszczyciel cudzej własności, gdy jest zmuszony oddać ją, był za to wynagradzany. Taka premia byłaby zachętą do grabieży na przyszłość. A my dobrze pamiętamy grabieże czeskie z czasów inwazji bolszewickiej.

Ostrzegamy rząd w imię sprawiedliwości i honoru narodu nietylko przed rekompensatą, ale i przed jakimkolwiek połowicznym załatwieniem tej sprawy. A jeżeli obecny rząd okaże się nieudolnym do pomysłnego załatwienia problemu Jaworzyńskiego, to Sejm wyciągnie z tego konsekwencje tak w stosunku do rządu, jak i w stosunku do Czechów. I jestem przekonany że wysoki Sejm odmówi wtenczas aprobaty nietylko obecnym traktatom, jakie są zawarte, ale może na powierzchni życia politycznego wyciągnie cięższe obraunki z Czechami, aniżeli rachunek za Jaworzynę.

Zachłanności czeskiej musi być położony koniec! A stanie się to wtenczas, gdy granica między Czechami a Polską pobiegnie przez szczyty Tatr jaworzyńskich!

Dlatego hasło „Zwrot Jaworzyny“ bez rekompensaty, bez jakiegokolwiek ustępstw“ musi być hasłem naszych przedstawicieli rządowych i sejmowych w komisji ugodowej jaworzyńskiej i hasłem całego rządu“.

Praktyczne rady gospodarcze.

Sposób hodowania dużej i ścisłej kapusty.

Że kapusta wymaga dobrze uprawionego gruntu wiadomo jest każdej gospodyni. Dodać jednak należy, kilka uwag mniej rozpowszechnionych a te są: Umierzenie ziemi pod kapustę, powinno się odbyć nie na wiosnę, lecz w jesieni, albowiem świeży gnój działa za nadto rozgrzewająco, przez co cierpi korzeń rośliny nadto gromadzi się robactwo, które podgryzając korzonki, sprowadza chorobliwość i zniszczenie rośliny. Gnój trzody chlewnej okazał się pod kapustę najprzystawniejszym przy sadzeniu tych roślin, dorzuca się do dołków po szczypcie gipsu nawozowego, co do wzrostu kapusty wielce się przyczynia.

Sadzonki przed zasadzeniem wstawia się korzonkami na 2 do 3 godzin do naczynia, w którym rozrobi się na masę wyrzut kurzy z wodą, skąd dopiero rozsadzają się takowe, a raz podlane, przetrzymują i największe upały. Po zasadzeniu sadzonek, obsypuje się na koniec około nich ziemię popiołem, w celu zabezpieczenia ich od robactwa.

Hodowanie marchwi, pasternaku lub rzepy ścierniskowej przy zasiewie lnu.

Pismo agromiczne (badeńskie) zaleca siać marchew, pasternak lub rzepę ścierniskową i len, tym sposobem można pozyskać z jednego kawałka ziemi, w jednym roku dwa zbiory. Len sieje się zwykle w kwietniu gdy urosną i czas plewienia nadchodzi, wtedy rozsiewa się pomiędzy nim marchew lub pasternak lub wreszcie rzepę ścierniskową i rozpoczyna się plewienie lnu. Świeża ziemia, wydobyta z korzeniami chwastów, przykryje rozrzucone ziarno, które zakiełkuje również, jak gdyby było zaskrudzone na wiosnę. Po sprzątnięciu lnu, marchew lub pasternak lub wreszcie rzepę ścierniskową, należy przeciągnąć z lekka grabiami, a gdy kawałek gruntu jest większy należy tylko jedyny raz broną przejechać i zlać ile możności lisko zasiane marchwią lub pasternakiem gnojówką i to w porze deszczowej. Kawałek zaś gruntu zasianego rzepą ścierniskową nie należy gnojówką polewać i siać rzepę trzeba jak najrzadziej, na jeden mórg wysiewa się rzepy ścierniskowej 1 kg. Tym sposobem uzyska się zbiór obfity tej jarzyny, nie poddając pod jej uprawę osobnych grządek lub gruntu.

Podał swój

Staropolskie przysłowia na czerwiec.

Jaki dzień na Boże Ciało,
Takich potem dni nie mało!

W Boże Ciało z Bożą chwałą
Słowo nam się chlebem stało,
Więc w oktawę, puść otawę, nie koś w tym dniu!

Gdy się Medard rozplacze, a Jaś nie utuli
To pewno będzie ślota do świętej Urszuli.

Jeśli pada na Medarda,
Przez czterdzieści dni trwa szarga.

Ze świętą Małgorzatą,
Zaczyna się lato:

Na święty Antoni,
Pierwsza się jagódka płoni.

O świętym Wicie, piątka już w życie.

Deszcz na świętego Wita,
Złe jęczmiona i żyta.

Kto sieje tatarkę na Antoniego i Wita
Udadzą mu się obie i ta, i ta.

Na świętego Wita
Już chłopci jęczmienia nie sieją.

Kiedy Piotr i Paweł deszczem poczęstuje,
Piekarz dwakroć więcej wody potrzebuje.

Czerwiec po deszczowym maju,
Często mokry w naszym kraju.

Podala M. Zaw.

Więści z Polski i ze świata.

Monopol tytoniowy przeszedł. Sprawa w obronie której występowała także i nasza „Gazeta“, to jest monopol tytoniowy przeszedł. Monopol przeszedł 185 głosami przeciw 177, za monopołem głosowały wszystkie stronnictwa lewicowe, głównie polowie małopolscy i Związek ludowo katolicki, zaś przeciw stronnictwa prawicowe z narodową demokracją na czele.

Przez uchwalenie monopolu tytoniowego skarbu państwa, przy dobrej gospodarce rządu, ma źródło obfitych dochodów i dlatego uchwalenie monopolu tytoniowego należy uważać za jeden z najkorzystniejszych czynów obecnego sejmu. Tak ocenila tę uchwałę sejmku także i zagranica, ponieważ w tej chwili kurs marki polskiej w Zurychu i wobec dolara są podniósł. Natomiast miljardezy tytoniowi pomiesli straszną kieskę, ale tych nam nie żal!

Z niezrozumiałych dla nas bliżej powodów nie głosowali za monopołem tytoniowym wszyscy prawie posłowie podhalańscy, prócz posła Bednarczyka.

Tymczasem podwyżka kursu marki świadczy wyraźnie, że uchwalenie monopolu jest dla skarbu państwa korzystnem.

Upadek gabinetu Ponikowskiego. Naczelnik państwa przyjął dymisję dotychczasowego rządu polskiego, a to gabinetu prof. Ponikowskiego. Podają jako powód dymisji gabinetu, że rząd ten miał być za słaby, by utrzymać się i powagę państwa w czasie zbliżających się wyborów. Jest to zdaje się tylko kiepski wykręt, a do upadku rządu przyczyniło się chyba tylko to, że może pewne stronnictwa chcą na czas wyborów mieć swój rząd, by przeprowadzić swoich ludzi.

Dymisja tego gabinetu w którym jest obecnie kilka tegich sił fachowych, jak minister skarbu Michalski, minister spraw zewnętrznych Skirmunt i t. d. jest teraz bardzo niepożądana i może nam przynieść poważne szkody tembardziej, że dymisja nastąpiła nawet bez wiedzy sejmu, który i tak zdaje się dziś do stworzenia rządu opartego na większości nie jest zdolny!

Nagły wniosek ludowców o przyspieszenie reformy rolnej w sejmie przepadł 208 głosami przeciw 128 głosom:

Przepadł także wniosek socjalistów o autonomję i o sejm krajowy we wschodniej Małopolsce.

W ten sposób w zeszłym tygodniu kilka największych stronnictw sejmowych ponosiło kolejno klęski.

Narodowa i chrześcijańska demokracja poniosły klęskę przy uchwaleniu monopolu tytoniowego, ludowcy przy swej reformie rolnej, a socjaliści przy autonomji wschodniej Małopolski. — Nikomu więc nie powinno być żal!

Wpływy z daniny przekroczyły już obecnie 50 miliardów marek.

Zaczepek bolszewickie. Napaści band bolszewickich wyrządziły nam na wschodnich granicach Polski szkody, wynoszące trzydzieści trzy miliony rubli w złocie.

Kto zarabia w Polsce miljardy? We Lwowie odbyto rewizję w mieszkaniu Meilecha Rubina i M. Szrenklowej, gdzie odbywał się tajny handel obcą walutą. Zabrano przy rewizji: 15 kg. srebrnych monet, 18 sztuk złotej monety, 250 tysięcy marek niemieckich, 325 dolarów, 590 tysięcy rubli carskich oraz kilkanaście milionów marek polskich. Pieniądze te musiano odwieźć na policję furą. Ogółem aresztowano 9 osób, jako w mieszanych w handel obcą walutą.

Uważać na dzieci! W Nachyczowie powiat Jaworów, siedmioletnie dziecko, zapaliwszy papierosa skreconego ze suchego siana spowodowało pożar, który wskutek silnego wiatru rozszerzył się na sąsiednie domy. Pastwą żywiołu padło dziewięć gospodarstw, wartości przeszło 45 milionów marek.

Chłopi ruscy mają pochowaną broń na Polaków. Kiedyś w Kalikowie koło Lwowa uderzył w stodołę piorun. Wtedy w czasie pożaru zaczęły raz po raz wybuchać ukryte w stodole kule karabinowe.

Pogrom Polaków na G. Śląsku. Niemcy rozpoczęli w niemieckiej części Górnego Śląska pogrom wszystkiego, co przynależy się do polskości. W Gliwicach pobito polskich kolejarzy i robotników, taksamo urządzono pogromy Polaków w całym szeregu miast i wsi Górnego Śląska. Do Katowic przybyło 600 pobitych Polaków, którzy uciekli przed Niemcami z Gliwic. Na całym Górnym Śląsku wrze, ogłoszono stan oblężenia. —

Wojska polskie jen. Szeptyckiego wkraczają na G. Śląsk 10-go czerwca.

W Blumau w Austrii zapaliła się fabryka amunicji nastąpiły potem wybuchy, które pogrzebały całą miejscinę. Siła wybuchu była tak wielką, że dwumetrowymi trawersami rzuciło na dwa kilometry. Wskutek katastrofy zginęło 16 ludzi.

Ołbrzymia katastrofa we Lwowie. We Lwowie runęła 3 piętrowa kamienica, przy ul. Krakowskiej l. 8. grzebiąc przeszło 100 ludzi,

Gruzy kamienicy zawałiły całą szerokość ulicy, na wysokość 2-ego piętra, zabijając także i przechodniów. Część mieszkańców kamienicy uciekła ofieynami, resztę wydobywa się z pod gruzów. Dotąd wydobyto zwłoki 17 osób i bardzo wielu ludzi z potłamanymi rękami, nogami i t. d.

Dotąd brakuje jeszcze trzech osób. W kamienicy mieściły się także i duże sklepy, to też szkodę obliczają razem na miliard marek.

Groźny pożar nocny wybuchł we wsi Godziniec koło Warszawy. Pożar objął 15 gospodarstw, a szalał

tak strasznie, że spaliło się sześć osób, a poparzyło ociezko 11.

Podnoszenie się ciepłoty w Europie. Uczeni stwierdzają, że od szeregu wieków klimat w Europie jest czemraz cieplejszy. Jako dowód można przytoczyć fakt że np. Liwiusz pisarz rzymski opowiada, że za jego czasów w Hiszpanji nad Ebrem śnieg przykrył namioty rzymskie na 7 stóp wysoko.

Dziś w Hiszpanji byłoby to niemożliwe. Również ptaki przelotne przesuują się czemraz bardziej na północ. —

Z drugiej strony ta ciepłota może grozić Europie nowym potopem, bo po stopnieniu lodów północnych na biegunach, mogłaby dźwignąć się powierzchnia mórz i zalać cały szereg lądów.

Wiele zarobi państwo na podniesieniu taryfy kolejowej? Rząd oblicza, że na podniesieniu taryfy kolejowej zarobi do końca roku 18 miliardów marek. Taryfy towarowe na razie podniesione nie będą!

Pożyczka amerykańska dla Polski. Rząd uzyskał w Nowym Jorku pożyczkę w kwocie 6 milionów dolarów na wznowienie ruchu budowlanego w Warszawie.

Ceny cukru mają być obniżone. O ile te ceny spadną i kiedy, jeszcze nic nie wiadomo!

Skutki nie czytania gazet. Pewien chłop z powiatu lubartowskiego stracił 3 miliony marek, bo nie wymienił białych tysiącmarkówek na inne, bo o tem nie wiedział. Gazeta była dla niego za drogą, stracił więc trzy miliony.



KRONIKA.



Z Dyrekcji gimnazjum. Egzaminy prywatne w gimnazjum tutejszem w dniu 19 czerwca.

Rok szkolny kończy się dnia 28 czerwca, Wpisy do kl. II. i VIII. dnia 28 czerwca od godz. 11—1 i od 3—5 godz.

Egzamina wstępne do kl. II. i VIII dnia 28 czerwca od godz. 9 rano.

Wpisy do kl. I. dnia 30 czerwca od godziny 8—12 do wpisu potrzebne:

- 1) metryka urodzenia
- 2) świadectwo powtórnego szczepienia ospy
- 3) świadectwo szkolne, o ile uczeń uczęszczał do szkoły.

Egzamin wstępny do klasy I. dnia 1. lipca od godz. 8 ej rano.

Miejskie żeńskie seminarjum nauczycielskie w Nowym Targu otwiera wpisy na I. i II. kursu roku szkolnego 1922/23 które odbędą się dnia 28. czerwca od godz. 10—12 i od 3—5. Kandydatki mają się zgłaszać u p. Dyr. Barana. Wpis wynosi 1.000 Mk.

Gdyby z okolicy Czarnego Dunajca znalazła się dostateczna liczba uczenie, mogłyby uzyskać pociąg szkolny.

Zakaz wywozu żywności za granicę w myśl uchwały Rady Ministrów z 30 marca b. r. wywóz poza granice Państwa żyta, pszenicy, owsa, jęczmienia, mąki, ziemniaków, kaszy, bydła, jaj i nierogacizny jest wzbroniony.

W wyjątkowych wypadkach zezwolenia na wywóz powyższych artykułów mogą być udzielone tylko za zgodą nadzwyczajnego Komisarza dla zwalczania drożyzny. Certyfikaty wywozowe na te artykuły muszą być zaopatrzone podpisem i pieczęcią nadzwyczajnego Komisarza dla zwalczania drożyzny.

Wydane do dnia 4 maja br. zezwolenia na wywóz powyższych artykułów wymagają do swej ważności dodatkowego podpisu i pieczęci Nadzwyczajnego Komisarza do zwalczania drożyzny.

Kierownik Strarostwa:
Trześniowski.

Zarząd Bursy gimnazjalnej w Nowym Targu składa p. Jakóbowi Orawcowi z Poronina serdecznie „Bóg zapłać” za bezinteresownie dostarczone Bursie sadzonki drzewek górskich.

Krakowskie Koło Podhalańskie wraz z Sekcją akademicką w Krakowie na nadzwyczajnym zebraniu w dniu 14. bm. uchwalają jednomyślnie, że Jaworzyna, jako ziemia odwiecznie polska musi należeć do swej macierzy polskiej, a jakkolwiek handel duszami polskimi jest niedopuszczalny.

Kółko dramatyczne Sokola, złożone z osób dawniej w Towarzystwie muz. dram. im Chopina grających dało w dniu 1 czerwca br. przedstawienie wodevilu „Trójka hultajska”. Pełne humoru dzieje rzemieślników lekkomyślnych, ale uczciwych odtworzyli znakomicie szewc i krawiec, do których dobrze doswoił się sentymentalny stolarz, a którym dotrzymywali kroku szynkarz, stary majster, elegandeki Fiatyński, bogaty rzeźnik i inni, Kelaerki (panny L. R. S. W.) jakoteż śpiewaczki (panny S. i W.) szły ze sobą w zawody o lepsze i okazały wiele talentu scenicznego, a osobno na uznanie zasługują wytrawna amatorka wdówka i młoda majstrowa (panny W. i J.) Małeńkiej, a tak wiele obiecującej wdzięcznej Fortunie zasylamy życzenie „Sześć Boże”.

Sceny zbiorowe były pełne życia i ruchu urozmaicone wesołymi śpiewami i tańcami. Szewca za wesołe kuplety na tle obecnych stosunków darzyła publiczność szczeremi oklaskami.

Jakkolwiek od amatorów nie można tego żądać czego się wymaga, od zawodowych artystów, to jednak byłoby bardzo pożądanem, by z rozpoczęciem przedstawień nie zwlekano tak długo, zaś przestanki o ile możności skracano.

Publiczność tym razem nie dopisała tak, jak

zwykle na przedstawieniach tego kółka, które zawsze się cieszyło uznaniem liczego andytorjum.

Na Tablicę pamiątkową wpłynęło w dalszym ciągu: Związek Górali w Zakopanem zamiast wieńca na trumnę śp. Bronisława Gąsienicy Sieczki 1000 Mkp. PP. Ign. Hammerschlag 500 Mkp., Bocheński Józef 200 Mkp., Chodorowicz Józef 2.382 Mkp. Prof. Stan. Bodurek 1500 Mkp. Dr. M. Dworzański z Warszawy 1000 Mkp., Pastor z Brzegów 1000 Mkp., Pr. f. Świętek (reszta od książek) 420 Mkp., Aptekarz Dworzański z Czortkowa 1000 Mkp., Ks. Franciszek Rajtsan z Nowej Białej 1000 Mkp., Stow. Kupców w Nowym Targu 5000 Mkp., prof. Kurasiowa 1500 Mkp. Renisz Jan z N. Targu 500 Mkp., Czaja z Ludzimirza 220 Mkp. Wizytator St. Larnhard 2000 Mkp., Stolik I. i II. podczas uroczystości przyniósł dochodu z rozsprzedaży listków, wiersza Orkana i fotografii 34.615 Mkp., Teatr i Chór ludowy z przedstawienia Żaka i Kasztelanki prof. Z. Lubertowicza 5000 Mkp., Ostrowski Walerjan 2000 Mkp., „Podhale” ofiarowało 80 000 Mkp. na Seminarjum żeńskie i na Tablicę.

Po zupełnem pokryciu nieznaczego już deficytu dyrekcja poda do wiadomości zamknięcie rachunków.

Na repatrjantów Zarząd szkoły w Harklowej 600 Mk., Dzieci szkolne z Harklowej 400 Mk. Dr. Ziemnowicz Cz. Dunajec 400 Mk.

Na tablicę pamiątkową Chmielak Ignacy Gniezno 1000 Mk.

Na pomnik ś. p. prof. Wyspiańskiego Stampler Salomon z Nowego Targu 200 Mk. Gutfreund Adolf 200 Mk. Papier Gustaw 100 Mk. Papier Maurycy 100 Mk. Dröhlich Gustaw 200 Mk. Fischer Bruno 200 Mk. Fischer Irma 200 Mk. por. Kukiołka z Torunia 5 000 Mk. II. klasa B gimnazjum nowotarskiego przez prof. Sierosławskiego 1 635 Mk.

Poświęcanie nowych organów w Nowym Targu odbędzie się w niedzielę dnia 18 czerwca przed sumą. W tym dniu odbędzie się wbijanie gwoździ do tablicy, która będzie zdobić front klawiatury i przechowa we wdzięcznej pamięci, po wszystkie czasy szanowne nazwiska ofiarodawców.

Komitet, który bez pomocy podjął się zbudowania tego wielkiego dzieła, wybrnął z tego nie bez wysiłku i trudów i ma jeszcze znaczny deficyt do pokrycia.

Zebrawszy na ten cel zaledwie 800 tysięcy Mk. z czego pół miliona dali sami Rodacy z Ameryki, oddaje Komitet na usługi społeczne i na chwałę Boga dzieło dzisiejszej wartości 10 milionów marek.

To też Komitet nie wątpi, że w dniu poświęcenia organów Nowotarzanie pokryją deficyt, który obecnie wynosi około miliona marek, aby członkowie komitetu, którzy dość nakłopotili się koło zbudowania organów, nie musieli jeszcze do tego dopłacić, bardzo znacznych dla nich sum!

Komisja jaworzyńska składa się ze strony polskiej z następujących osób: Poseł Stan. Grabski prezes, wicemarszałek sejmu Stan. Osiecki, prof. Wład. Semkowicz, prof. Eug. Romer, Dr. Walery Goetel członkowie, skarbnik p. Kordys ze Lwowa.

Ze strony czeskiej: poseł Igor Hruszowski, Dr. Juraj Slawik, Lubor Niederle geograf, Nemetz rektor uniwersytetu praskiego i prof. Pantofliczek.

Oprócz komisji jaworzyńskiej utworzono osobny komitet polsko-czesko-słowacki do uregulowania spraw i załatwienia zatargów ludności pogranicznej, do której mający żądania, lub zażalenia, mają się zgłaszać pisemnie.

Przewodniczącym z polskiej strony jest poseł dr. Halban, a siedzibą urzędu Cieszyn. O ile wiemy z tego komitetu ma się wyłonić poddelegacja dla spraw Spisza i Orawy.

Podniesienie prenumeraty rocznej. Od 1-go lipca 1922 r. jesteśmy zmuszeni podnieść cenę rocznej prenumeraty Gązety podhalańskiej na 900 Mkp. rocznie, ponieważ inaczej kosztów wydawnictwa nie mogliśmy pokryć. Podwyżka ta nie idzie na zapłatę dla Redakcji, czy Administracji, które pracują w stosunku do cen przedwojennych prawie za darmo, ale na rzeczywiste koszty wydawnictwa. Przyjaciele naszego pisma to zrozumieją, że nikt się na wydawnictwie nie obliwi, ale pragniemy tę jedyną naszą góralską „Gazetę” utrzymać, aby ludność o nas wiedzieli! —

Za całą stronę ogłoszeń będziemy obecnie liczyli 8 tysięcy marek, za pół strony 4 tysiące, za ówierz stronę 2 tysiące, za osemkę tysiąc marek, za drobne ogłoszenia od 400 Mkp.

Podbijacze cen drzewa. Tutejsi handlarze drzewa niejaki Gewürz, Bronaer i inni wykupują wszelkie drzewo i wywożą je masowo rzekomo na Górną Śląsk, a prawdopodobnie do Niemiec, czem tak podbijają ceny drzewa, że żaden tutejszy stolarz, ani człowiek budujący dom żadnego materiału kupić nie może. Wogóle Podhala stało się od pewnego czasu kopalnią złota dla różnych firm, które zarabiają miliony na drzewie. Starostwo tutejsze powinno karty przemysłowe na rabunkową gospodarkę leśną ograniczyć bo już dzieciom naszym braknie drzewa na podpałkę. Znając zyczliwość W. P. Starosty Trześniowskiego dla biednej ludności naszego powiatu, nie wątpimy, że temu podbijaniu cen przez handlarzy drzewnych kres położy! Nasi zaś właściciele lasów najlepiejby zrobili, jeżeli mają drzewa za dużo, by spółkę wywozu drzewa sami sobie założyli, a wiele pieniędzy przybyłoby im do kieszoni i nasza ludność więcej by z tego miała korzyść!

A więc do dzieła, rzucamy myśl nie tak trudną do wykonania!

Lenin rażony apopleksją. Taką wiadomość przynoszą pisma niemieckie. Stało się to wskutek zama-

chu, w którym raniono Lenina kulą w szyję. Przy operacji kulę usunięto, ale operacja miała wywołać komplikacje i przekrwawienie mózgu, a to znow apopleksję. Pisma niemieckie przypuszczają nawet, że Lenin już nie żyje.

Awans. P. Władysław Trześniowski kierownik starostwa w Nowym Targu i dr Lesław Korczyński komisarz klimatyczny w Zakopanem zostali mianowani starostami, a p. Stanisław Olszewski kierownik ekspozytury starostwa spisko-orawskiego w Jablonce został mianowany komisarzem.

Przeniesienia. Dr. Piotr Lech starszy lekarz weterynarii przy starostwie spisko-orawskim w Nowym Targu został przeniesiony do Wadowic, a p. Władysław Trznadel sędzia pow. w Nowym Targu, do sądu okręgowego w Katowicach na Górnym Śląsku. —

Historja ziemniaków. Pewien ziemniak w Włoszech, sprzedając większą ilość ziemniaków po 17 franków za korzec, zapragnął dowiedzieć się, ile to zapłaci za nie spożywcę. W tym celu wydrążył kilka ziemniaków i włożył do nich karteczkę, na których zamieścił prośbę do konsumentów ile za te ziemniaki zapłacili. W krótkim czasie ziemniak otrzymał jedną, ale ciekawą odpowiedź, bo pewien obywatel z sąsiedniego okręgu kupił jego ziemniaki za skromną cenę 60 franków za korzec.

Chełwość pośredników jest widać na całym świecie jednakowo, parkurę całego świata solidarnie obdzierają ze skóry każdego naiwnego spożywcę.

Obrazy delegacji polsko-czeskiej dla spraw Śląska cieszyńskiego, Spisza i Orawy zaczęły się w Opawie dnia 7-ego czerwca. Prezesem delegacji czeskiej jest Czech, nazwiskiem Polak. Na porządku dziennym są sprawy obywatelskie i szkolne.

Odpowiedzi Redakcji. Nazwa Murzasichle powstała niewątpliwie od Mur za siehlą, czyli za siklawą, lub potokiem.

Korespondentowi z Peronina. Zapelnie się godzimy na to, by teatrom amatorskim pomóc ile można i z powstania takiego koła w Peroninie bardzo się cieszymy. —

Polska na wystawie międzynarodowej w Paryżu. Generalny Delegat polski międzynarodowej wystawy sztuk dekacyjnych w Paryżu 1924 r. p. J. rzy Warchałow ki, komunikuje: firmy stolarsko meblarskie które chcą wykonać na wystawę meble lub całkowite urządzenia zechcą się zgłosić do Generalnego Delegata wystawy (Kraków, Smoleńska 9) osobiście lub listownie, celem omówienia warunków, do dnia 15. lipca b. r.

Muzeum Tatrzańskie zawiadamia, że ma odtąd stale otrzymywać wszelkie komunikatów o wspomnianej wystawie celem zawiadamiania interesowanych i miejscowej prasy.

O jeden podatek. Prasa i stronnictwo ludowe

domagają się, by na wsi był zaprowadzony jeden, jednolity podatek, obliczony według ilości i jakości gruntu. Byłoby to dużym ułatwieniem ludności i urzędom.

Odkrycie w Tatrach. Czesi odkryli nowe, obszerne groty w Tatrach, w Liotowskim Krasiu, odkrył je prof. Kral. Czesi pracują obecnie nad dostępem do tych groty.

Za ten dzień redakcja nie bierze odpowiedzialności

Podziękowanie.

Wszystym, którzy oddali ostatnią przysługę ś. p. Stefanowi Krawczykowi, a w szczególności Wielebniemu Duchowieństwu, Gronu Pt. Profesorów z W.P. Dyrektorem na czele, Kolegom i Koleżankom zmarłego, składamy najserdeczniejsze podziękowanie

Rodzina.

Z DNIEM 1 CZERWCA Z DNIEM 1 CZERWCA
została otworzona
w Nowym Targu, ul. Sobieskiego l. 19
filja pralni chemicznej „Soła” w Żywcu.

— — — Ceny konkurencyjne. — — —
Wszelkie prace wykonuje się w ośmiu dniach.

Na obecny sezon budowlany

poleca:

ważną składową i do białenia, najlepszej jakości cement portlandzki, dachówki ogniotrwałe i szbit. Eternit, Wiek, po cenach przystępnych z szybką dostawą firma hurtowna.

A. BODUCH,
ZYWIEC RYNEK L. 22.

Na wszelkie zapytania należy dołączyć znaczek poczt. za 20 M.

Po długotrwałej posuszy celem wzmocnienia roślin i pobudzenia tychże do szybszego wzrostu pozostające przez tę posuszę w tyle, zastosujcie nową, skuteczną nawóz azotowy „NITRAGINE”, z dobrymi skutkami wyrobioną jeszcze obecnie t. j. przy zbóżach aż do czasu wysypania się kłosa. Na koni rzynach, łąkach, pastwiskach, kapuście, burakach, jarzynach, do końca lipca, im wcześniej tym lepiej. Ten sam nawóz skuteczny można także zastosować z dobrymi skutkami przy drzewkach owocowych, krzewach owocowych, kwiatkach ogrodowych i wazonikowych. Wszelkie wyjaśnienia i pouzemia udziela przy dołączeniu marki na odpowiedź Leon Panczakiewicz, Nowy Targ, (Małopolska)

ul. Szafarska L. 40

Osiadłem w Toruniu Połączyliśmy nasze kancelarje
Kazimierz Pawłowski Tempski adwokat i notar.
adwokat. Pawłowski adwokat.

Biuro nasze znajduje się w Toruniu ul. Szeroka L. 37.
Godziny konferencyjne: od 4 tej do 6 tej po południu,
oprócz tego dla notariatu od 10 do 12 przed południem.
Godziny biurowe od 8 30 do 1-szej i od 3 tej do 6-tej.
W soboty po połud. i w dnię świąteczne biuro zamknięte.

„DRUŻYNA”

ORGAN MŁODZIEŻY WIEJSKIEJ,
dwutygodnik,

Adama Chętnika i Stefana Kottańca.

„DRUŻYNA” jest piśmie niealuzem od żadnej innej politycznej i wychodzi pod hasłem: Bog. Ojczyzna, Ciota, Nam-a. Praca.

„DRUŻYNA” szerzy umiłowanie Ojczyzny.

„DRUŻYNA” podaje wskazówki dla samotków, winna im więc znaleźć w rękach „Drużyny”, kto nie chce być ciemnym.

„DRUŻYNA” jest najtańszym i najlepszym piśmie dla młodzieży!

„DRUŻYNA” wychodzi od 1912 r. Prenumerata na kwartał wynosi tylko 200 mk.

„DRUŻYNA” od III kwartału kosztować będzie 300 Mk. kwart. Egz. pojed. 65 Mk.

Redakcja »DRUŻYNY« przy C. T. R.
Warszawa, ul. Kopernika l. 30. I-p.

==== Tel. Nr. 312-87. ====

Sprzedż pojedynczych egzemplarzy na wszystkich stacjach kolejowych.

ŻĄDAJCIE NUMERÓW OKAZOWYCH!

Rzeźbiarza

do drobnej galanterji poszukuje się na dobrych warunkach. Wiadomość w Administracji „Gazety Podhalańskiej”.

SPRZEDAJE i KUPUJE

przechodzone ubrania cywilne, uniformy pp. urzędników i oficerów, oraz skład maszyn do szycia ma Józef Papier w Nowym Targu ul. Sobieskiego

APTEKA POD SZAROTKĄ

Mra Antoniego Wilezka
W PORONINIE

POLECA ORAZ WYSYŁA POCZTĄ ZA ZALICZKĄ:

Syrup sulfogujakolowy (na recepty). Syrup ziołowy na koklusz. Bezwonną maść na świerzbę. Balsam żołądkowy Expeller. Płyn na pluskiwy. Opatrunki. Bandaże. Termometry Środki desinfekcyjne.

Specjalne środki dla bydła. Lekarstwa na pomór drobiu. Recepty wykonuję osobiście i sam prowadzę aptekę po uamienieniu dzierżawcy.

Przyjmuję analizy do badania moczu, płwocin krwi etc.

Zginął pies. W sobotę przed Zielonemi Świątkami zginął biały, 1 roczny szpic, wabi się Ali. Pies jest własnością redaktora Podhalanki. Za odszukanie psa da się nagrodę.

Wynajmę dla katolika

2 pokoje nadające się na sklep lub magazyn
w NOWYM TARGU, w ŚRÓDMIEŚCIU.

Blizsza wiadomość w Administracji „Gazety podhalańskiej“.

PRACOWNIA KUŚNIERSKA

Józefa Stottera w N. Targu, Rynek 10.

Przyjmuje zamówienia na wyrób serdaków zakopiańskich z własnego lub dostarczonego materiału.

Przyjmuje również stare serdaki do odnowienia i sprzedaje gotowe wszelkiego rodzaju.

Wykonanie staranne. — — Ceny przystępne

NAWOZY SZTUCZNE

prawdziwą tomasynę marki „gwiazda“, zuzle „Martina“, superfosfat i inne nawozy sztuczne dostarcza wagonowo szybko

— firma hurtowna —

A. BODUCH, ŻYWIEC

— RYNEK L. 22. —

Na wszelkie zapytania należy dołączyć znaczek poczt. za 20 M

Rozkład jazdy pociągów ważny od 1. czerwca 1922.

Nr.	Rodzaj	Przyjazd ze stacji do Nowego Targu	Godzina		Godzina	U w a g a			
6015	P. Osob.	z Krakowa	5:26 r.	czyli według dawnej rachuby czasu.	do Zakopanego	5:36 r.	czyli według dawnej rachuby czasu.		
6551	„ Miesz.	—	—		do Cz. Dunajca	5:45 r.			
6151	„ „	z Chabówki	6:36 r.		do Zakopanego	8:10 r.			
6112	„ Osob.	ze Zakopanego	7:50 r.		—	—		kursuje w poniedziałki, czwartki i sob.	
6555	„ Miesz.	—	—		do Cz. Dunajca	7:58 r.		tylko w jarmarki w C. Dunajcu	
6552	„ „	z Cz. Dunajca	9:15 r.		—	—			
6114	„ Osob.	ze Zakopanego	10:02 r.		do Krakowa	10:12 r.			
6103	„ Posp.	z Krakowa	10:11 r.		do Zakopanego	10:21 r.		kursuje od 1/6 do 30/9.	
6101	„ „	z Krakowa	12:23p.		do Zakopanego	12:33p.		„ „ 1/10 do 31/5.	
6557	„ Miesz.	—	—		do Cz. Dunajca	13:10p.		tylko w jarmarki w N. Targu.	
6152	„ „	ze Zakopanego	13:04p.		do Chabówki	15:10p.		3:10p.	
6175	„ „	—	—		do Zakopanego	14:50p.		2:50p.	kursuje w poniedziałki, czwartki i soboty.
6558	„ „	z Cz. Dunajca	14:35p.		—	—		—	kursuje co poniedziałek
6553	„ „	—	—		do Cz. Dunajca	15:—p.		3:—p.	
6102	„ Posp.	ze Zakopanego	16:35p.		do Krakowa	16:38p.		4:38p.	kursuje od 1/10 do 31/5.
6554	„ Miesz.	z Cz. Dunajca	18:45p.		—	—		—	
6104	„ Posp.	ze Zakopanego	18:53p.	do Krakowa	19:03p.	7:03p.	kursuje od 1/6 do 30/9.		
6113	„ Osob.	z Krakowa	19:02p.	do Zakopanego	19:12p.	7:12p.			
6116	„ „	ze Zakopanego	23:47n.	do Krakowa	23:57n.	11:57n.			